



# Sytuacja na rynku consumer finance

I kwartał 2021

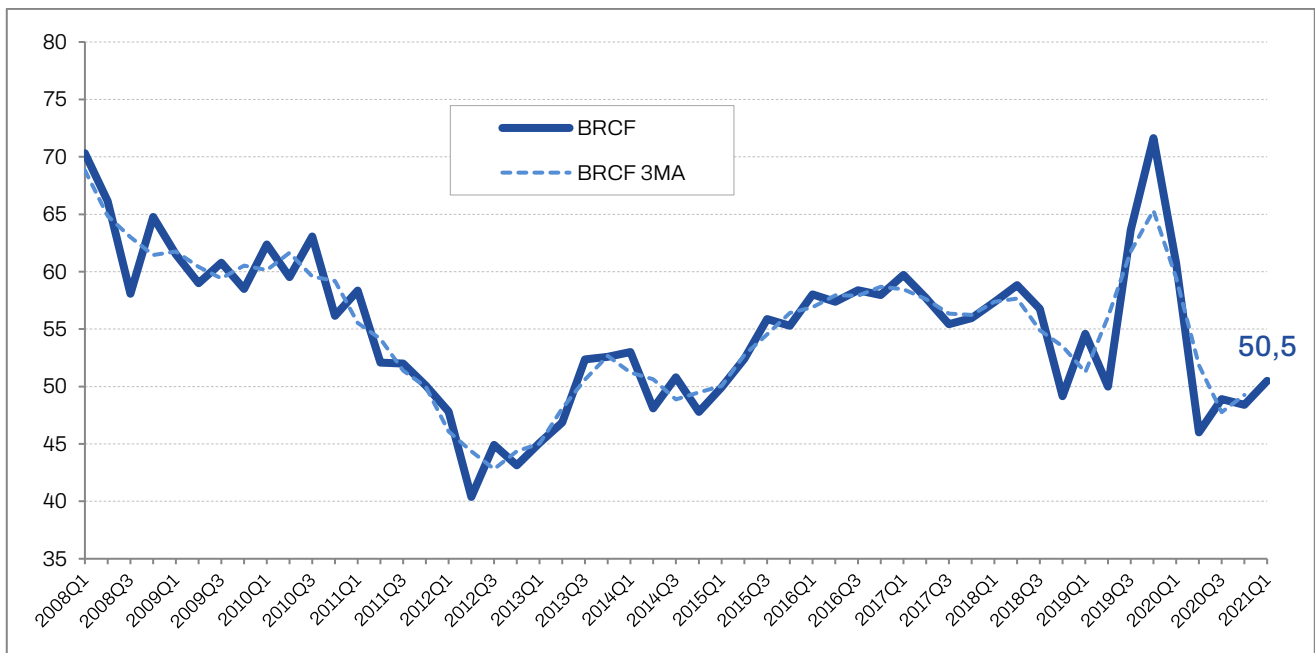
INFORMACJA SYGNALNA

**Z | P | F**

Związek  
Przedsiębiorstw  
Finansowych  
w Polsce

## BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE

Barometr Rynku Consumer Finance w I kwartale 2021 r. zwiększył się nieznacznie do poziomu 50,5 pkt po stabilizacji w poprzednim kwartale. Wartość barometru jest nadal niższa od poziomu sprzed kryzysu. Barometr pokazuje wolną odbudowę po załamaniu w czasie kryzysu COVID-19.



W I kwartale 2021 r. wartość Barometru Rynku Consumer Finance (BRCF) uległa nieznacznej poprawie. Jego wartość poprawiła się o ok. 2 pkt. i osiągnęła poziom 50,5 pkt. W czasie kryzysu Barometr uległ załamaniu o ok. 26 pkt. i spadł do poziomu 46 pkt. Obecnie, pomimo niewielkiej odbudowy (o ok. 4 pkt.), wartość BRCF jest nadal niższa o ponad 21 pkt. niż przed kryzysem.

Poprawa barometru wynika między innymi z polepszenia się ocen w zakresie otoczenia makroekonomicznego i własnej sytuacji finansowej gospodarstwa domowego. Mniej też boimy się bezrobocia. Należy jednak podkreślić, że oceny otoczenia makroekonomicznego są nadal gorsze niż przed kryzysem. Łącznie składowa związana z otoczeniem makroekonomicznym wpłynęła pozytywnie na wzrost BRCF o ok. 2,6 pkt.

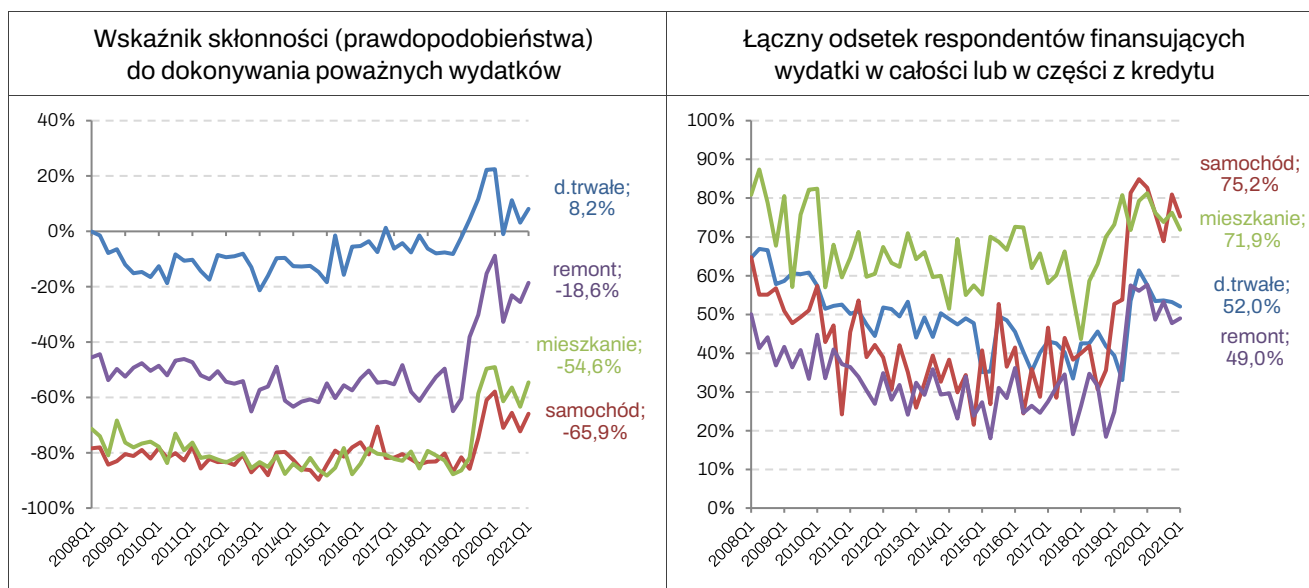
Poprawiła się również składowa barometru związana z poważnymi wydatkami finansowanymi w dużym stopniu kredytem. Prawdopodobieństwo dokonania poważnych wydatków zwiększyło się we wszystkich grupach,

jednak w przypadku skłonności do skorzystania z kredytu w ich finansowaniu utrzymują się generalnie tendencje spadkowe. Łącznie ta składowa pozytywnie wpłynęła na BRCF, o ok. 1,7 pkt.

Czynniki demograficzne oddziałują negatywnie i biorąc pod uwagę prognozy demograficzne, ta tendencja będzie utrzymana przez bardzo długi okres (ok. 0,6 p.p. kwartalnie).

Negatywnie na wartość barometru wpłynęła składowa mierząca bieżące wykluczenie z rynku consumer finance (ok. -1,5 p.p.). Wraz z pogorszeniem sytuacji finansowej oraz zaostrzeniem warunków kredytu skala wykluczenia rośnie, co ujemnie wpływa na popyt na kredyt konsumencki.

Obecna poprawa barometru jest niewielka. Nastroje są nadal gorsze niż przed kryzysem. Niepewność co do rozwoju sytuacji gospodarczej jest ogromna. Nastroje konsumentów na rynku consumer finance odbudowują się jednak bardzo powoli.



W bieżącym badaniu, zanotowano lekkie odbicie relatywnego prawdopodobieństwa ponoszenia wydatków w najbliższym roku dla wszystkich grup dóbr, tj. wydatków na dobra trwałego użytku, wydatków na zakup samochodu, wydatków na zakup mieszkania i wydatków na remont. Jednak oceny w tym zakresie są nadal gorsze niż na początku roku, przed kryzysem.

W obecnym badaniu saldo odsetek ocen pesymistycznych i negatywnych w zakresie wydatków na dobra trwałego użytku poprawiło się o ok. 5 p.p. jednak nastroje w zakresie tej grupy wydatków po kryzysowym załamaniu wahają się wokół trendu horyzontalnego. Brak jest, czy to tendencji spadkowej, czy poprawy. Oceny są mniejsze o ponad 14 p.p. niż przed kryzysem. W zakresie wydatków remontowych można zaobserwować pewną tendencję wzrostową, choć oceny są jeszcze poniżej poziomów przedkryzysowych, już odrobiliśmy 60% pandemicznego złamania. Oceny w zakresie wydatków mieszkaniowych oraz wydatków na zakup samochodu również się poprawiły, o ok. 5 p.p., choć brak jest wyraźnej tendencji wzrostowej po kryzysie.

Klimat do poważnych wydatków po złamaniu w czasie lockdownu wiosną ubiegłego roku nieco się odbudował,

jednak jeszcze brakuje do poziomów przedkryzysowych. Jednak należy zaznaczyć, że klimat w zakresie tych wydatków przed kryzysem był na wysokim poziomie, także mimo pandemicznego załamania skłonność do poważnych wydatków jest na wyższym poziomie niż długookresowa średnia. W przypadku skłonności do skorzystania z kredytu w finansowaniu tych wydatków utrzymują się generalnie tendencje spadkowe.

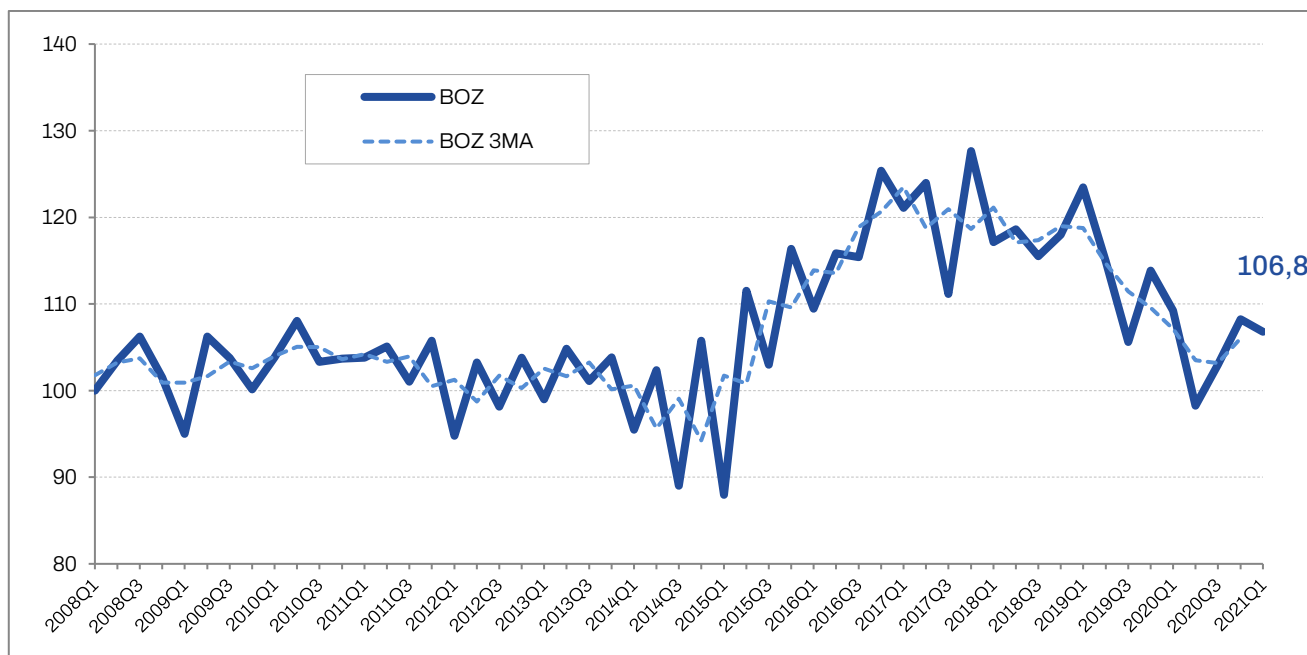
W przypadku zakupu samochodu, w całości lub w części z kredytu chce go sfinansować obecnie ok. 75% gospodarstw domowych (wobec ok. 81% przed kwartałem). W przypadku wydatków mieszkaniowych jest to obecnie ok. 72%. W zakresie wydatków remontowych ten odsetek wyniósł z kolei ok. 52% (wobec 53% poprzednio), a dla dóbr trwałego użytku ok. 49%.

Generalnie w coraz mniejszym stopniu chcemy korzystać z kredytu w finansowaniu ważnych wydatków. Jest to wypadkową zaostrzenia warunków przyznawania kredytów, z drugiej strony jest też wynikiem obaw gospodarstw domowych co do przyszłości, obaw przez bezrobociem i niepewnością co do rozwoju sytuacji gospodarczej.

Łącznie czynniki popytowe w bieżącym badaniu pozytywnie oddziaływały na wartość barometru BRCF.

## OBSŁUGA ZOBOWIĄZAŃ

Barometr Obsługi Zobowiązań (BOZ) w IV kwartale 2020 r. wyniósł 108,2 punktów (wzrost ze 103,0 p.)

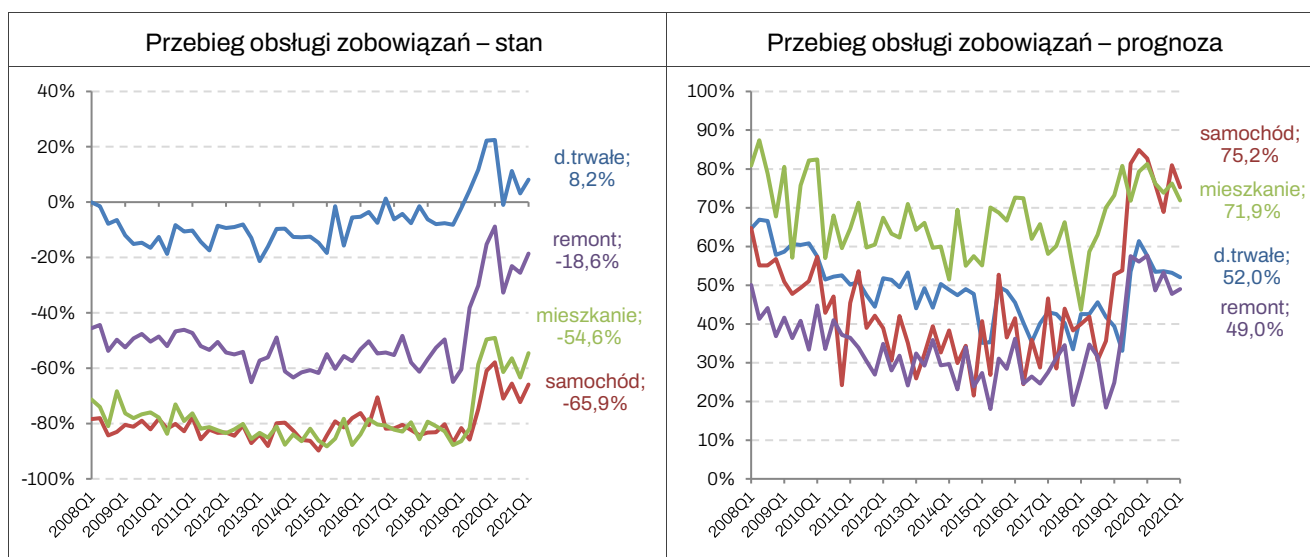


Barometr Obsługi Zobowiązań (BOZ) jest wypadkową odpowiedzi na dwa pytania dotyczące obecnych i przyszłych problemów z obsługą wszelkich zobowiązań. Do jego wyliczenia brane są pod uwagę odsetki respondentów obsługujących swoje zobowiązania bezproblemowo. Jego wartość została unormowana do poziomu ze stycznia 2008 roku. Przez zobowiązania rozumiemy regularne płatności (np. czynsz, opłaty za telefon, Internet, TV, energię, gaz, ogrzewanie, wodę, czesne, podatki, składki ZUS/NFZ itp. oraz raty kredytów i pożyczek, leasingu).

W I kwartale 2021 r. BOZ zmniejszył się do 107 punktów, w porównaniu do 108 pkt. w poprzednim kwartale. Opinie gospodarstw domowych w zakresie zdolności obsługi zobowiązań podlegają silnym wahaniom, stąd bardziej miarodajne są tendencje średnioterminowe wskaźnika. BOZ oczyszczony z wahań krótkookresowych od

3 lat pozostaje w tendencji spadkowej. Na początku 2019 wartość wskaźnika wynosiła ponad 123 pkt., a przed samym kryzysem ok. 114 pkt. Choć obecnie wskaźnik jest wyższy niż w apogeum pierwszego lockdownu w gospodarce w ubiegłym roku, nadal pozostaje poniżej poziomów obserwowanych przed kryzysem.

Tendencję spadkową można też zaobserwować w danych KNF dotyczących odsetka kredytów zagrożonych (udział kredytów w 3 fazie, czyli ze stwierdzoną utratą wartości). Udział takich kredytów w portfelu kredytów konsumpcyjnych wyniósł w I kwartale ok. 11,4% wobec 11,1% na koniec 2020 r. i 10,5% przed kryzysem. Wskazania BOZ w ostatnich kwartałach sugerują, że udział kredytów zagrożonych w portfelu konsumpcyjnym może ulec jeszcze pogorszeniu.



W przypadku bieżącej obsługi zobowiązań nadal dominują respondenci, którzy obsługują je bezproblemowo – takich gospodarstw domowych jest obecnie ok. 67%. Przed kwartałem było to jednak ok. 75%, a przed rokiem ok. 70%. Na początku 2019 r. bezproblemowa obsługa zobowiązań deklarowało blisko 80% respondentów. Grupa respondentów deklarujących obecnie małe problemy wynosi ok. 24% (wobec ok. 19% poprzednio i ok. 15% na początku 2019 r.), z kolei respondenci, którzy przy bieżącej obsłudze zobowiązań deklarują „duże problemy”, stanowią obecnie ok. 7% (wobec 6% poprzednio i 7% przed rokiem). W tym ok. 2% respondentów deklaruje opóźnienia w obsłudze zobowiązań ponad 6 miesięcy.

W przypadku prognozy terminowości obsługi zobowiązań w najbliższych 12 miesiącach również dominuje grupa gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań, jednak jest ich mniej niż w ocenach obecnego stanu, tj. ok. 57%, choć przed kwartałem było to ok. 52%, a w dołku w ubiegłym roku nawet tylko 40%. Przewidywania co do przyszłej obsługi poprawiły się w bieżącym badaniu, choć jest to wynikiem przepływu od niezdecydowanych. Odsetek wariantu „nie wiem” obecnie wyniósł 13% wobec 20% poprzednio. Grupa gospodarstw domowych spodziewających się dużych problemów z obsługą zobowiązań,

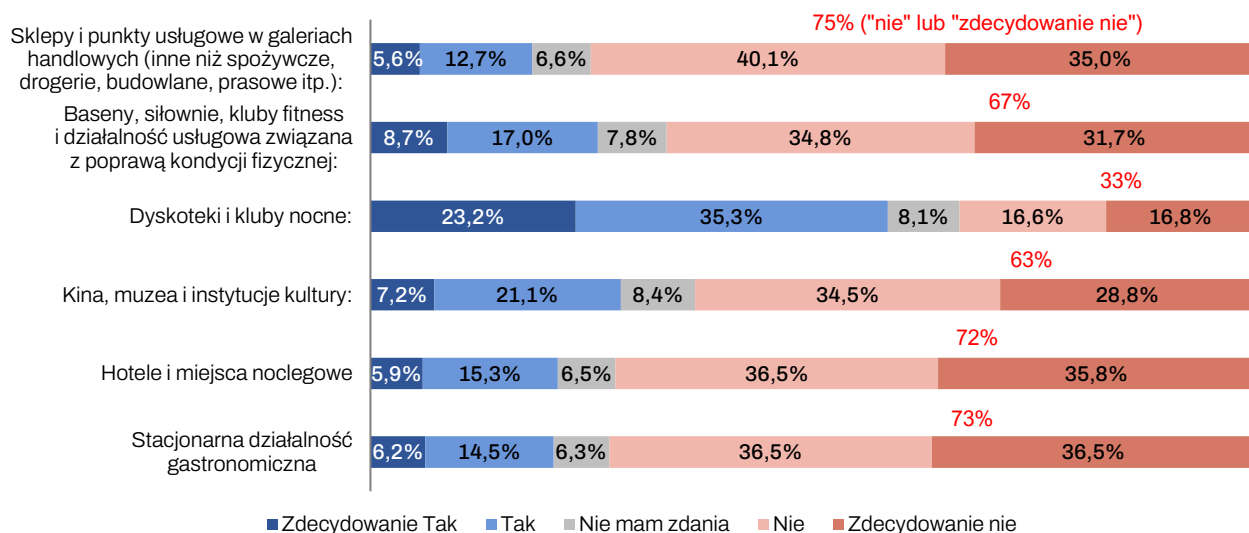
liczy obecnie ok. 7% ogółu (podobnie jak poprzednio). Odsetek deklarujących małe problemy wynosi ok. 23%, wobec 21% w poprzednim badaniu.

Zdolność do terminowej obsługi zobowiązań jest zróżnicowana terytorialnie. Najniższy odsetek deklarujących brak problemów w bieżącej obsłudze zobowiązań zanotowano w województwie lubuskim (56%), opolskim (61,5%) i podkarpackim (64%). Najlepszy wynik uzyskano w pomorskim (74,6%) i lubelskim (73%). W przypadku prognozowanej zdolności do obsługi zobowiązań rozkład jest inny, najniższy wynik uzyskano w zachodniopomorskim (42%) i podkarpackim (43%). Z punktu widzenia wielkości miejscowości nie uzyskano dużego zróżnicowania.

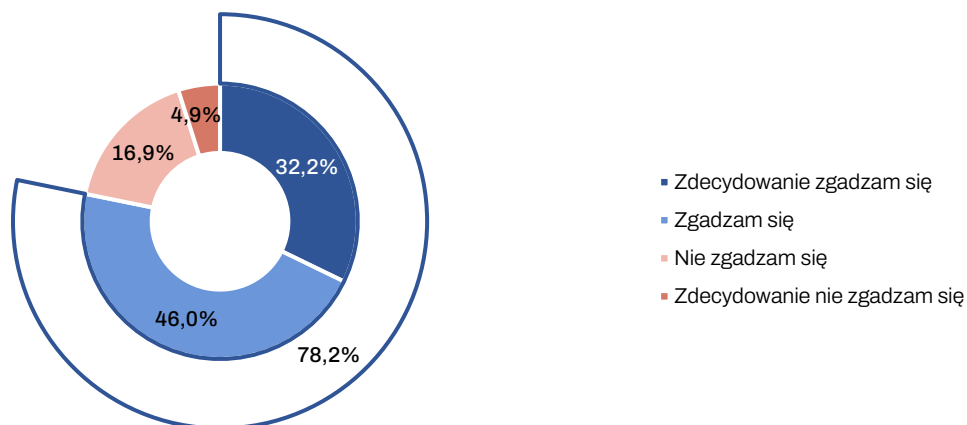
Z punktu widzenia cech respondentów, gorzej z obsługą zobowiązań radzą sobie respondenci w grupach wiekowych 30–49 i 50–64 lat, o niższym wykształceniu i niższych dochodach na osobę w gospodarstwie domowym. Na uwagę zaskakuje niższy odsetek w grupie respondentów, których głównym źródłem utrzymania jest praca na własny rachunek. Tutaj bezproblemową obsługą zobowiązań deklaruje ok. 56% badanych. Ta grupa została najmocniej dotknięta przez obecny kryzys. Przez kryzysem odsetek ten wynosił ponad 65%. Gorzej z obsługą zobowiązań radzą sobie też rodziny wielodzietne.

## PYTANIA SPECJALNE

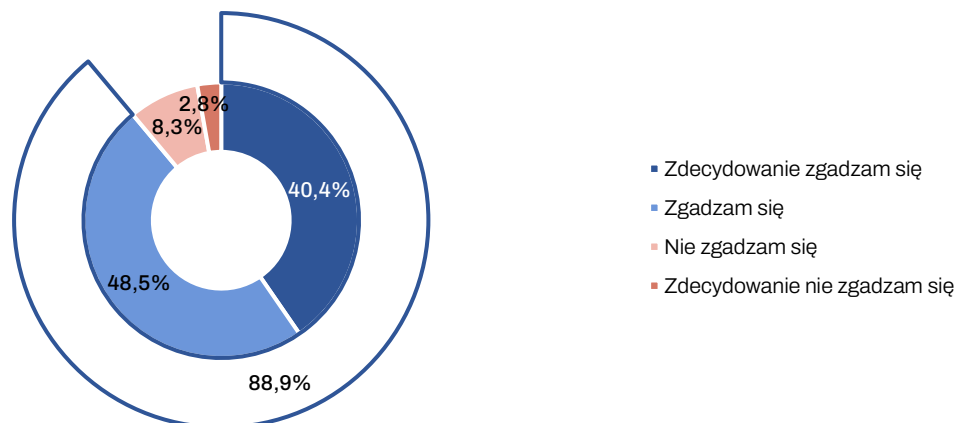
Czy popiera Pani/Pan politykę zakazu lub ograniczenia działalności w poszczególnych branżach ze względu na sytuację epidemiologiczną? N=1000



Czy popiera Pani/Pan politykę wypracowywania rozwiązań sanitarnych i organizacyjnych w poszczególnych branżach (jak restauracje, puby, siłownie, kluby fitness, kina, hotele itd.), które miałyby zastąpić ich zamknięcia, czyli „działanie w zaostrzonym reżimie zamiast bezwzględnego zamykania”? N=1000



Czy uważa Pani/Pan, że powszechny konflikt polityczny negatywnie wpływa na zaufanie społeczne i przez to jest barierą we współpracy rządu z obywatelami w celu efektywnej walki z pandemią koronawirusa? Czy zgadza się Pani/Pan z tym stwierdzeniem? N=1000



W bieżącym badaniu poddano diagnozie nastawienie społeczeństwa do wdrażanych przez rząd ograniczeń w prowadzeniu działalności gospodarczej w branżach usługowych. Respondentom zdaliśmy pytanie: „Czy popierają politykę zakazu lub ograniczenia działalności w poszczególnych branżach ze względu na sytuację epidemiologiczną”. To pytanie zadano w odniesieniu do 6 branż, które są zamknięte w ramach lockdownu o dłuższego czasu lub były zamykane okresowo.

Niemal 3/4 społeczeństwa jest przeciwne zamykaniu branż usługowych, wyjątkiem są dyskoteki i kluby nocne. W przypadku pięciu branż zdecydowana większość respondentów (5 x NIE) nie akceptuje całkowitego zamykania działalności firm świadczących usługi:

- 75% respondentów nie akceptuje zakazu lub ograniczenia działalności w galeriach handlowych,
- 73% nie zgadza się z zamykaniem hoteli,
- 72% nie zgadza się z zamykaniem restauracji,
- 67% wyraża sprzeciw wobec zamykania siłowni, basenów, klubów fitness,
- 63% jest przeciwne zamykaniu miejsc kultury, kin.

Akceptacja społeczeństwa dotyczy jedynie dyskotek i klubów nocnych, przeciw jest 33% respondentów, z tego ok. 17% wyraziło zdecydowaną opinię, tj. „zdecydowanie nie”, a ok. 16% „nie”. Po drugiej stronie skali opinii, ok. 23% stwierdziło „zdecydowanie tak”, a 35% „tak”, czyli przeważa jest po stronie umiarkowanej akceptacji zamykania dyskotek i klubów nocnych, ale łącznie ok. 58% akceptuje wstrzymanie działalności dyskotek i klubów. Nawet wśród młodych akceptacja to ok. 40%, wśród osób z wykształceniem zasadniczym to 42%, podobnie wśród osób z niskimi dochodami. Opinie są bardzo zdecydowane, jedynie 6-8% respondentów nie wyraziło zdania (wariant: nie mam zdania).

W wielu krajach widać zniecierpliwienie obywateli kolejnymi lockdownami. Jednak skala przeciwników jest

mniej. W sąsiednich Niemczech według badania cytowanego przez „Welt am Sonntag” w lutym ok. 63% Niemców akceptowało wprowadzane przez rząd ograniczenia. Choć trend akceptacji jest zniżkowy, jednak te proporcje w Polsce są zupełnie odwrotne.

Zapytaliśmy też respondentów o opinię odnośnie do postulatu zgłaszanego przez firmy, tj. Czy popierają politykę wypracowywania rozwiązań sanitarnych i organizacyjnych w poszczególnych branżach (jak restauracje, puby, siłownie, kluby fitness, kina, hotele itd.), które miałyby zastąpić ich zamknięcia, czyli „działanie w zaostrzonym reżimie zamiast bezwzględnego zamykania”. Takie podejście popiera blisko 80% respondentów.

Niestety blisko 90% respondentów uważa, że powszechny konflikt polityczny negatywnie wpływa na zaufanie społeczne i przez to jest barierą we współpracy rządu z obywatelami w celu efektywnej walki z pandemią koronawirusa.

Jak pokazują doświadczenia m.in. Korei Południowej i badania naukowe (m.in. Kris Hartley i Darryl S. L. Jarvis (2020), Paul Cairney i Adam Wellstead (2021)), „zaufanie” do władz jest istotnym elementem w powodzeniu walki z COVID-19. Zaufanie jest niezbędne do współpracy, koordynacji, porządku społecznego i zmniejszenia potrzeby narzucania przez państwo restrykcji.

Podczas pandemii obywatele powinni ufać rządowi i ekspertom, którzy powinni pomóc im zrozumieć problem i zareagować na niego w odpowiedni sposób. Bez zaufania rządowi trudno koordynować działania i dokonywać decyzji dotyczących poziomów przymusu, bez zaufania obywatele nie współpracują, a tylko wtedy można zminimalizować skutki pandemii. Kryzys COVID-19 pokazuje naocznie, jak ważny jest kapitał społeczny, zaufanie, solidarność, współdziałanie i odpowiedzialność.